

Ewangelia z niedzieli: Czuwajcie!

Ewangelia z pierwszej niedzieli Adwentu (rok B) wraz z komentarzem. «Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie». Czuwać oznacza przede wszystkim kochać bliźnich, patrzeć na wszystkich z serdecznością i zrozumieniem, zdając sobie sprawę z potrzeb osób, które nas otaczają i w których możemy odkryć przyjście Pana Jezusa, będąc do tego przygotowani.

Ewangelia (Mk 13, 33-37)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swym sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał.

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, do wszystkich mówię: Czuwajcie!»

Komentarz

Weszliśmy w okres Adwentu, czas nawrócenia i przygotowania na przyjście Pana. I w Ewangelii z dzisiejszej niedzieli rozbrzmiewa

wezwanie Jezusa skierowane do wszystkich ludzi: „Uważajcie, czuwajcie” (w. 33).

Aby uwypuklić swoje słowa Pan Jezus przytacza przykład gospodarza, który udaje się w podróż i pozostawia staranie o wszystko swoim sługom. W sposób szczególny przykazuje odźwiernemu, aby czuwał i troszczył się o dom, aż do powrotu swego pana.

Zadanie odźwiernego jest ważne, ponieważ jeśli zaśnie albo coś przeoczy, do domu i na ziemi pana mogą wejść zbójcy, i zrobić krzywdę sługom, którzy zostali pozostawieni pod jego opieką. Albo pan mógłby wrócić niespodzianie i służy nie zdaliby sobie z tego sprawy.

Święty Augustyn przekładał troskę dobrego odźwiernego na rady odnoszące się bezpośrednio do naszej zdolności kochania: „Czuwaj sercem, czuwaj wiarą, czuwaj

miłością, czuwaj dobrymi czynami”[1].

Czuwać oznacza przede wszystkim kochać bliźnich, patrzeć na wszystkich z serdecznością i zrozumieniem, zdając sobie sprawę z potrzeb osób, które nas otaczają i w których możemy odkryć przyjście Pana Jezusa, będąc do tego przygotowani.

Papież Franciszek wyjaśniał ten ważny aspekt naszej czujności, mówiąc, że „osoba *uwważająca* to taka, która pośród zgiełku świata nie daje się owładnąć rozproszeniu czy powierzchowności, ale żyje w sposób pełny i świadomy, poświęcając uwagę przede wszystkim *innym*. Dzięki takiej postawie dostrzegamy łązy i uświadamiamy sobie potrzeby bliźniego, i możemy również zobaczyć jego zdolności oraz cechy ludzkie i duchowe. Osoba uważna zwraca się następnie także *ku światu*,

starając się przeciwstawić obecnym w nim obojętności i okrucieństwu i ciesząc się skarbami piękna, które również istnieją i których trzeba strzec. Chodzi o spojrzenie ze zrozumieniem, aby rozpoznać zarówno nędzę i ubóstwo jednostek i społeczeństwa, jak i bogactwo ukryte w małych rzeczach dnia powszedniego, właśnie tam, gdzie postawił nas Pan”[2].

Przeciwieństwem tej postawy uważności wobec innych i czuwania jest zły sen i zaniedbanie. To, w słowach świętego Josemaríi, „sen egoizmu, powierzchowności” „[Jesteśmy narażeni, aby rozpraszać] swoje serce w tysiącu przemijających doświadczeń, unikając zgłębnienia prawdziwego sensu rzeczywistości ziemskiej. Zła to rzecz ten sen, który tłamsi godność człowieka i czyni go niewolnikiem smutku!”[3].

Zasnąć pełniąc straż oznacza więc skupić się na własnym „ja”, jego zachciankach i troskach, nie widząc innych. Taki sen zawsze powoduje smutek i czyni krzywdę, tym których kochamy.

Z drugiej strony, podsumowywał Papież Franciszek, *„Osoba czuwająca to taka, która przyjmuje zaproszenie do czuwania, to znaczy, by nie dać się opanować przez ospałość zniechęcenia, braku nadziei czy rozczarowania; a jednocześnie odrzuca natarczywość wielu próżności, których pełen jest świat i w pogoni za którymi niekiedy poświęca się czas oraz pokój ducha osobisty i rodzinny”*[4].

Ostrzeżenie Pana Jezusa o czujności przekłada się wraz z dzisiejszą liturgią na stałe praktykowanie miłości wobec innych, jako skuteczne przygotowanie na jego przyjście. Wiedząc, że Jezus nie przychodzi

jako surowy sędzia, który chce nas ukarać, ale przychodzi na świat jako bezbronne i ubogie dziecko, które prosi, abyśmy Go przyjęli, zadowala się żłóbkiem dla zwierząt i przychodzi w ramionach swojej Matki i świętego Józefa, aby napełnić nas błogosławieństwami i łaską.

[1] Św. Augustyn, *Kazanie 93*.

[2] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 3 grudnia 2017 r.

[3] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 147.

[4] Papież Franciszek, *Ibidem*.

Pablo M. Edo // Photo:
moodywalk - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/niedziela-1adwentb/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/niedziela-1adwentb/)
(19-02-2026)